

*Biblioteka Jagiellońska
Kraków*

GAZETA LWOWSKA 137

Wychodzi codziennie o godzinie 1-iej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

BIURO REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorażczyzna 31, **ADMINISTRACJA** ul. Podwale 3, — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorażczyzna 31, w biurze dzienników S. **SOKOŁOWSKI** i **SKA Jagiellońska 7**, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje owarłe wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141 690. **Telefon Redakcji Nr. 178.** — **Telefon Administracji Nr. 73.**

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji

200 Mł.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	4000 — Mł.
we Lwowie z dostawą	4500 — Mł.
z przesyłką pocztową w Polsce	4300 — Mł.
z przesyłką pocztową w innych państwach	6000 — Mł.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokółowski i Ska ulica Jagiellońska 7

Włochy a Polska.

Od 1831 roku do powstania 1863 r. włącznie Włochy przejawiały dużo sympatii w stosunku do Polski. Polacy i Włosi w owym okresie dążyli do przeobrażenia mapy Europy. Znany włoski patriota Mazzini organidował „Młoda Europa“, składająca się z młodych Włoch, młodej Polski, młodych Węgier i młodych Niemiec. Zjednoczenie Włoch, zjednoczenie Niemiec, niepodległość Polski i Węgier — oto zasadniczy program młodej Europy, program, leżący na linii rozwoju dziejowego i dziś niemal w całości zrealizowany. Mickiewicz był entuzjastą tego programu, on to tworzył Polską Legję we Włoszech. W okresie walk o niepodległość i jedność Włoch w szeregach Gariibaldiego biła się nasza młodzież i tam zaprawiała się w sztuce wojskowej dla przyszłego powstania polskiego. W powstaniu 1863 roku na katedrze wśród jeńców politycznych, spotykali się Włosi.

W okresie wojny światowej, kiedy jeszcze cenzura wojenna we Francji nie dopuszczała w prasie francuskiej żadnych wzmianek o niepodległości państwowej Polski, i uprawiała entuzjazm sztuczny dla odzwy Wielkiego Księcia, obiecującej Polsce tylko samorząd w ramach państwa rosyjskiego, w parlamencie włoskim rozlegały się głosy o niepodległości Polski, jako niezbednej konsekwencji wojny światowej. We Włoszech powstawały komitety Przyjaciół Polski. Zarówno przeciwnicy państw centralnych, jak i zwolennicy we Włoszech wypowiedzieli się za Polską. Poza tradycjami działały tu następujące pierwiastki włoskiej racji stanu:

Przeciwnicy Austrii pragneli jej rozbitcia i uniemożliwienia rewanżu. Włochy, zwłaszcza północne, miały tradycyjną obawę Austrii, wywołaną historyczną linią ekspansji Austrii ku południowi. Panowanie austriackie w Wenecji i Medjolanie nie mogło zniknąć ze świadomości politycznych Włoch. Istnieje pewna inercja w dziedzinie politycznej; dane zjawisko znika a pomimo to wskutek swego istnienia uprzedniego w dalszym ciągu oddziaływa.

Dla przeciwników udziału Włoch w wojnie światowej po stronie ententy zarysowywała się Polska, jako historyczna antagonista Rosji, a od stworzenie bytu państwowego Polski to zmiana stosunku sił Europy i Rosji na korzyść pierwszej. Włochy widziały, że Rosja pragnie opanować cieśniny i Konstantynopol. Otóż zwycięska i silna Rosja, posiadająca punkt oparcia na Bałkanach, stałaby się morską sąsiadką Włoch, przez swą historyczną zaborczość, sąsiadką niebezpieczną.

W ciągu ostatnich lat kilku w okresie Polski niepodległej stosunki polsko-włoskie wbrew tradycjom i, dodamy, wbrew interesom linii rozwojowej obu państw, nie noszą tego charakteru przyjaźni, jakiego moglibyśmy się spodziewać.

Nasza dyplomacja nie szukała zbliżenia z Włochami, obawiając się widma antagonizmu włosko-francuskiego. Pan Skirmunt w charakterze ambasadora we Włoszech, jakkolwiek dobrze był widziany na dworze królewskim, nie orjentował się w prądach, kierunkach politycznych, w interesach gospodarczych, w przyszłej linii rozwojowej Włoch, p. Skirmunt, który funduszów propagandy zewnętrznej używał na wzmocnienie swej popularności w prasie polskiej, nie tylko w charakterze

ambasadora, ale w charakterze ministra, nie znalazł dróg, ani organów, broniących sprawy polskiej we Włoszech. W państwie tem zaczęła się gnieździć niechęć i nieufność do Polski. Pochodziło to z różnych względów. Najpierw socjalizm włoski poddał się w 1919 i 1920 roku wpływow bolszewizmu rosyjskiego, Trzeciej Międzynarodówce, będącej ekspozyturą międzynarodową Moskwy. Szczęściem dla nas przez zetknięcie się z Rosją socjaliści włoscy przyszli z małym wyjątkiem do negatywnego stanowiska względem bolszewizmu rosyjskiego. We Włoszech jest silny prąd zbliżenia się do Niemiec, prąd ów ma przedewszystkiem podłożo gospodarcze. Przed wojną Niemcy elektryfikowały Włochy, i to stało się dzwignią rozwoju gospodarczego tego państwa. Niemcy znają gospodarczo Włochy i po wojnie powstają tam nowe przedsiębiorstwa przy udziale niemieckiego kapitału. Właściwie kapitał międzynarodowy idzie do Włoch stowarzyszony z kapitałem niemieckim, którego kierownictwu ufa. Światowe bowiem wielkie przedsiębiorstwa niemieckie posiadają światową sławę co do swej organizacji i umiejętności kierownictwa, stąd korzystają z olbrzymiego kredytu międzynarodowego i mają możność zakładania analogicznych przedsiębiorstw zagranicą. Włosi pragną to wykorzystać i woła współpracę niemieckiego kapitału, niż politykę odszkodowań. Zwolennik zbliżenia Włoch z Niemcami, były premier Nitti w znanem dziele, przełożonem na języki angielski i niemiecki, „Europa pozbawiona pokoju“, zwolennik zbliżenia Włoch z Niemcami, zajmuje względem Polski bardzo niechętnie stanowisko.

Polska jednak nie powinna zrezygnować z nadziei i prób zbliżenia się polsko-włoskiego.

Są objawy rokujące pomyślnie horoskopy. Traktat włosko-rosyjski nie został ratyfikowany przez parlament włoski. Ekspedycja włoska z Triestu do Odessy, mająca stać się nową erą stosunków handlowych włosko-rosyjskich, zawiodła.

Gdy przywódca irredenty ukraińskiej w Galicji Petruszewicz, zwrócił się do rządu włoskiego z prośbą o wniesienie protestu przeciwko rozpisanii wyborów do Sejmu polskiego w Galicji wschodniej,

rząd włoski odpowiedział, iż tego nie uczyni i ogłosił swoje desinteresowanie w sprawie Galicji wschodniej.

Sprawa Galicji wschodniej jako najbardziej aktualna i ważna dla Polski winna stać się w obecnej chwili punktem wyjścia polskiej polityki.

Polska nie powinna pozostawać w przymierzu z żadnym państwem, które nie przyzna Polsce bez zastrzeżeń jej praw do Galicji wschodniej. Stąd o zbliżeniu z Małą ententą nie powinno być i mowy, gdyż Cześć uważają Galicję wschodnią za głąz, rzucany na ich drodze do Rosji, i pragnęłoby zachowania tej prowincji dla Rosji. Bardzo jasno stanowisko wrogie dla Polski zajęła Jugosławia podczas konferencji praskiej.

Połączenie bezpośrednie Jugosławii z Czechosłowacją a Czechosłowacji z Rosją przez zachowanie korytarza czeskiego, oddzielającego Polskę od Węgier i oddanie Rosji Galicji wschodniej, oto program Jugosławii, Czechosłowacji i Rosji. Niedawno nawet Obojeński w oświadczeniu o poprawieniu stosunków między Polską, a sowiecką Rosją zaznacza, że Galicja wschodnia właściwie nie jest częścią Państwa Polskiego. Wiemy, że Galicja wschodnia ostatnich czasów jest niepokojona przez bandy, które tam wkraczają z Ukrainy sowieckiej.

Włochy odziedziczyły po Austrii jej spadek na Bałkanach. Spadek ów jest obciążony antagonizmem względem Serbii, dzisiejszej Jugosławii i Rosji. Włochy mogą zneutralizować Jugoslawię w razie wojny czesko-węgierskiej, a przez to umożliwić Węgom osiągnięcie wspólnej granicy z Polską, co usunęłoby niebezpieczną pozycję Galicji wschodniej i zmniejszyłoby liczbę kilometrów niebezpiecznej granicy Polski współczesnej.

Włochy są siłą nie do lekceważenia. Obecnie już liczbą swych mieszkańców przewyższyły nieco Francję. Mają przyrostu naturalnego 1'2%. W ostatniemu 25-leciu przed wojną rozwijały się szybko gospodarczo, i dziś, wyzbywszy się gorączki rewolucyjnej powojennej, wstępują na drogę pomyślnego rozwoju. Polska, Węgry, Włochy i Bułgaria oraz Turcja winny stać się podstawą nowego układu politycznego w Europie.

Władysław Studnicki.

Z sytuacji.

Pierwsze poświęteczne posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się dziś o godz. 5 popołudniu. Na porządku dziennym szereg najaktualniejszych spraw.

*

„Przegląd Wieczorny“ wczorajszy podaje, że dziś o godz. 11 rano rozpocznie się w Ministerstwie skarbu konferencja na temat rozporządzenia wykonawczego do ustawy nad rozbudową miast. W konferencji wezmą udział przedstawiciele zainteresowanych Ministerstw, tj. Ministerstwa robot publicznych, spraw wewnętrznych, rolnictwa i departamentów kredytowego i budżetowego Ministerstwa skarbu. Prócz nich będą na konferencji obecni delegaci instytucji powołanych do finansowania ustawy tj. Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie, Banku budowlanego, Zakładów kredytowych dla niast Małopolski i Banku Krajowego.

*

Wczorajsza prasa wieczorna w Warszawie

zamieszcza sprawozdanie z dokonanych wczoraj w Warszawie aresztowań w związku z zajściami z dnia 11 bm. „Kurier Czerwony“ pisze, że aresztowania i rewizje trwały od wczoraj godz. 4 popoł do godz. 8 rano dnia następnego. Aresztowano m. i. przywódcę demonstrantów Kremnickiego, b. działacza, radnego miejskiego Barczewskiego, studenta Jakę-Bykowskiego, Malinowskiego, oraz Opęchowskiego, jednego z najwybitniejszych działaczy wśród młodzieży narodo-demokratycznej. Arestowani internowani zostali w więzieniu mokotowskim w myśl zarządzeń administracyjnych Komisarza Rządu, na podstawie przepisów o stanie wyjątkowym.

*

„Gazeta Warsz.“ w artykule omawiającym wypadki grudniowe poddaje analizie orędzie Prezydenta Rzpltej. Między innymi pisze: „Sympatycznie powitano w orędziu wezwanie do zgodności o budowaniu Polski jednej i niepodzielnej, o rządzie cieszącym się zaufaniem Sejmu, jakoteż

